



GEORGES LEYGUES,
minister marynarki francuskiej, zmarł w 75-ym roku życia

WYDANIE:
A B C D E F G H I J K L

Cena 10 groszy

EXPRES

WIECZORNY ILUSTROWANY.



GEORG STRASSER
jeden ze współtwórców hitleryzmu stanął na czele opozycji wewnątrz partii hitlerowskiej.

ROK XI

ŚRODA, 6-go WRZEŚNIA 1933 ROKU.

CENA 10 GROSZY

Nr. 248

Interwencja Anglii w Berlinie

przeciw tajnym zbrojeniom niemieckim i przygotowaniom w zakresie lotnictwa wojskowego

Zbrojeniami Niemiec zajmie się Liga Narodów

Paryż, 6 września.
Wszystkie dzienniki ogłaszają dłuższe sprawozdania z wczorajszych obrad gabinetu angielskiego, podkreślając, że były one poświęcone zagadnieniom zbrojenia i sprawom, które rozważane będą w Paryżu 18 b. m. na wspólnej konferencji angielsko - francuskiej.

W rozmowach paryskich weźmie prawdopodobnie udział również Norman Davis. Prasa francuska przywiązuje do decyzji londyńskich wielką wagę, zapowiadając m. in. interwencję angielską w sprawach zbrojeń niemieckich. Rząd angielski pisze „Lempert” jest dobrze poinformowany o tajnych zbrojeniach Rzeszy i przygotowaniach

w zakresie lotnictwa wojskowego. Rząd angielski jest w trakcie ustalania procedury, jaką zastosować należy, aby uzyskać wyjaśnienia rządu niemieckiego.

Możliwe jest, że ze strony rządu an-

gieleskiego nastąpi w Berlinie przyjacielska demarche, której punktem wyjścia będą pokojowe enuncjacje kanclerza Hitlera.

W razie, gdyby odpowiedź niemiecka

nie była zadawalająca, sprawa zbrojeń niemieckich zostanie wysunięta na zgromadzeniu Ligi Narodów.

Berlin, 6 września.

„Der Tag” niezwykle ostro atakuje londyński „Times”, za to, iż mało miejsca poświęcił przemówieniom w Norymbardze, a wiele innym alarmującym wiadomościom o Niemczech.

Silne oddziały wojska w Tyrolu

strzegą granic przed hitlerowcami

Wiedeń, 6 września.

W związku z ciągłymi napadami hitlerowców, rząd austriacki postanowił wzmocnić garnizony wojskowe nad granicą.

Do Tyrolu wysłano w ciągu ostat-

nich kilku dni znacznie silniejsze oddziały wojska. Również do Przedarlunji wysłano znaczne posiłki. Do Insbrucku wysłano artylerię, a do Kufsteinu przetransportowano burgenlandzki batalion strzelców i baterię artylerii górskiej.

Antyniemieckie demonstracje w Bułgarii

Sofia, 6 września.

Wczoraj około godziny 11-ej w nocy zebrała się grupa młodzieży w pobliżu poselstwa niemieckiego w Sofii i wśród okrzyków obrzuciła gmach kamieniami. Policjanci, pełniący straż przed gmachem, oddali kilka strzałów na postrach.

Wobec groźnej postawy manifestantów zmuszeni byli do użycia broni.

Epidemia śpiączki w Ameryce

Nowy Jork, 6 września.

Mimo szeregu zarządzeń amerykańskich władz sanitarnych, epidemia śpiączki w stanie Missouri rozszerza się coraz bardziej.

Do wczoraj zmarły wskutek tej strasznej choroby 72 osoby.

W szpitalach w St. Louis leży 500 osób chorych na śpiączkę. Stan wielu z nich jest beznadziejny.

Von Papen wyjeżdża do Budapesztu

z urzędową rewizytą. — Dalsza walka z komunistami

Berlin, 6 września.

W Augsburgu wykryto tajną organizację młodzieży komunistycznej, która urządziła zebrania nocą na polach i w rowach. Aresztowano 10 przywódców.

Podczas rewizji u jednej z kierowniczek organizacji spiskowej znaleziono listę członków organizacji. Stwierdzono przytem, że składa się ona z 12 podgrup liczących ogółem 70 członków.

W Lubecie aresztowano 7 b. członków socjal-demokratycznego Reichsbanneru, oskarżonych o współudział w bójce. W swoim czasie zeznawali oni na korzyść reichsbannerowca, oskarżonego o napasę na robotnika hitlerowskiego, na skutek czego oskarżony został wówczas przez sąd umiędzynawiony.

W Lipsku sąd skazał 20 komunistów na karę więzienia za nielegalne prowadzenie organizacji wolnomyslicielskiej.

Berlin, 6 września.

Międzynarodowe koła niemieckie potwier-

dzają wiadomość o zamierzonej wizycie wicekanclerza Papena w Budapeszcie. Termin tej podróży nie jest jeszcze ustalony.

Według informacji prasy, ma ona mieć charakter urzędowej rewizyty ze strony rządu Rzeszy w odpowiedzi na przyjazd premiera węgierskiego Goemboesa do Berlina.

Równocześnie dzienniki niemieckie donoszą, że premier Goemboes potwierdził urzędowo, iż udaje się do Ankary na zaproszenie Kemala Paszy.

Człowiek „pożyczoną” czaszką

napada na dzieci. — „Dr. Frankenstein” grasuje w Warszawie

Warszawa, 6 września.

W zakładzie dla umysłowo - chorych w Tworkach osadzono niezwyklego zbrodniarza. Jest nim 48-letni Józef Sdchocki. Suchocki jest tępym potworem,

przypominającym żywo „sztucznego człowieka” z filmu „Dr. Frankenstein”.

Suchocki został ciężko ranny na wojnie i cudem utrzymany przy życiu. Z powodu trepanacji czaszki ma on na sobie

części obcej czaszki, część obcej szczęki i część obcej ręki.

Suchocki, który naogół uchodził za człowieka normalnego, w pewnych okolicznościach wiodł spokojne życie i uczciwie pracował.

W pewnych zaś okresach popadał w zamroczenie i wówczas dopuszczał się zbrodni wobec małych dzieci.

Po powrocie z wojska dopuścił się takiej zbrodni wobec własnej córki i skazany został na 4 lata więzienia.

Ostatnio po wyjściu na wolność Suchocki zatrudniony był przy odnawianiu budynków w jednym z domów na Pradze i tam znów dopuścił się zbrodni wobec napotkanego dziecka.

Potwora osadzono w więzieniu.

W tych dniach Suchocki był badany przez komisję psychiatryczną, która uznała, że istotnie stał się on typem anormalnym od czasu przejścia operacji i po ranach odniesionych na froncie.

23 pasażerów zabitych w katastrofie kolejowej

LONDYN, 6 września.

W miejscowości Binghampton w stanie New York wykołał się express.

Dotychczas naliczono 23 zabitych i przeszło 100 rannych. Wykolejenie nastąpiło na skutek zderzenia się z pociągiem towarowym.

Aresztowanie morderców prof. Lessinga?

Podejrzani są 3 narodowi socjaliści

Praga, 6 września.

W ciągu dnia dzisiejszego przesłuchano kilkudziesięciu narodowych socjalistów, oskarżonych o udział w morderstwie profesora Lessinga w Marjańskich Łaźniach.

3 narodowych socjalistów aresztowa-

wano, jako najbardziej podejrzanych o udział w zamachu.

Policja przeprowadziła w ciągu dnia dzisiejszego szereg rewizji domowych, przyczem skonfiskowała obfity materiał wskazujący na współudział hitlerowców w zamordowaniu Lessinga.

Groźne pożary w Anglii

wskutek katastrofalnej suszy

Londyn, 6 września.

Posucha w Anglii przybiera znowu katastrofalne rozmiary. Wielkie nadzieje na deszcz, który w ubiegłym tygodniu padał tylko w ciągu jednej nocy, są daremne.

W wielu częściach Anglii niema paszy dla bydła i daje się odczuwać brak wody. Susza powoduje także groźne pożary.

Ubiegłej nocy zapaliło się pole w pobliżu słynnego obozu wojskowego Aldershot. Spaliły się na przestrzeni 4 mil krzewy, wrzosy i kaczęce. Pożar groził zniszczeniem pobliskiej małej wioski. 2 tys. żołnierzy z Aldershot otoczyło płonące pola i podjęło systematyczną akcję gaszenia pożaru.

Splonęła też bażantarnia, przyczem 3.000 bażantów padło ofiarą ognia.

Już

ukazał się Nr. 14 tygodnika

**CO TYDZIEŃ
POWIEŚĆ!**

i zawiera całość niebywale sensacyjnej powieści

**„Pazur
Jaguara”**

a nadto frapującą nowelę amerykańską „W potrzasku” i bogate rubryki

Cena numeru 30 gr.

Olbrzymie, masowe arcydzieło — Chłuba sowieckiej produkcji filmowej,

20-4

CASINO "TURBINA 50.000 — („Wstrzecznyj”)

wytwórni „Sojuzkino” w Leningradzie. FILM CAŁKOWICIE MÓWIONY I SPIEWANY PO ROSYJSKU. Wyświetlany nowa, specjalnie dla naszego kina sporządzona kopia. — Początek o godzinie 4-ej po poł. — Ceny niżej niepodwyższone. — Passe-partout i bilety wolnego wejścia nieważne.

Tajemnicze zaginięcie matki 5-letniej dzieci

Praczkajłowa, córka zamożnego kupca, po zerwaniu z rodziną przyjęła posadę dozorczyńi

Wilno, 6 września.
W dniu 29 b.m. zginęła w tajemniczych okolicznościach dozorczyńi domu nr. 33 zam. przy ulicy Antokolskiej, Marja Praczkajłowa.
Praczkajłowa udała się w godzinach

porannych do miasta, mówiąc dzieciom, że powróci do domu na obiad i od tego czasu wszelki ślad po niej zaginął.

Praczkajłowa jest z pochodzenia żydówką. Ojciec jej był zamożnym kupcem w Kownie. Przed laty jako osiemnaastoletnia dziewczyna zakochała się w chrześcijaninie. Miłość była wzajemna. Dziewczyna idąc za głosem serca zbiegła z domu rodzicielskiego i przybyła wraz ze swym ukochanym do Wilna gdzie przyjęła chrzest i wyszła za niego za mąż.

Przed 6 laty mąż jej zmarł pozostawiając ją z 5 dziećmi. Sytuacja materialna jej była bardzo ciężka wobec czego zmuszoną była do objęcia posady dozorczyńi we wspomnianym domu. Ostatnio pod wpływem ciężkich warunków materialnych do których nie była przyzwyczajona, zaczęła nieoczekiwanie zdradzać tęsknotę za religią swych ojców. Sąsiedzi widzieli nawet kilkakrotnie, jak wchodziła do synagogi.

W związku z tem rozeszła się wśród sąsiadów wiadomość, iż zaginiona zbiegła na Litwę do swych krewnych. Inni natomiast utrzymują, że popełniła ona samobójstwo.

LEKARZ-DENTYSTA
F. Kopciowska
POWRÓCIŁA
Gdańska 37
tel. 232-55,
przyjmuje od 9—3,
w Lecznicy Piotrkowska 294 od 4—7 w.

Samochód spadł z nasypu na tor kolejowy

Paryż, 6 września.

Niezwykła katastrofa wydarzyła się pod Opatówkiem w powiecie kaliskim. Samochód ciężarowy, należący do niejakiego Kotkowskiego, prowadzony przez szofera i pomocnika, przejeżdżając przez wysoki nasyp, przy wymijaniu furmanki spadł z wysokości 8 metrów na tor kolejowy.

Samochód został całkowicie straszkany, natomiast szofer i jego pomocnik cudem poprostu wyszli z wypadku bez szwanku.

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: Sz. Jan-kielewicz (Stary Rynek 9), L. Steckla (Limanowskiego 37), B. Gluchowski (Narutowicza Nr. 6), St. Hamburga i S-ki (Główna 50), L. Pawłowski (Piotrkowska 307) A. Piotrowskiego (Pomorska 91).

Palowery artystyczne

ręcznej roboty na drutach i sztydelkowe najnowsze modele wiedeńskie i paryskie.

Ceny przystępne.

LILI HIRSZMAN,

Kilińskiego 14, 2 piętro.

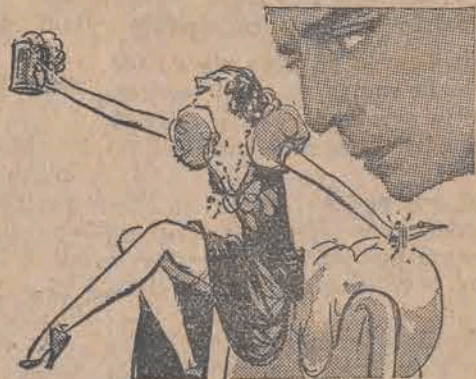
Dojazd tramwajami Nr. Nr. 4, 8 i 14.

Tel. 143-21

Otwarcie sezonu Poraz pierwszy w Łodzi



Passe-partout oprócz urzęd. nieważne.



Buster Keaton

w swej najnowszej komedji prod. 1933-34 superfilmie p. t.

„BUSTER NAWARZYŁ PIWA”

Otwarcie sezonu Poraz pierwszy w Łodzi



Passe-partout oprócz urzęd. nieważne.

Kino Dźwiękowe
RAKIETA
ul. Sienkiewicza 40
Tel. 141-22.
Dzisiaj i dni następnych.

„Człowiek o 100 Twarzach“ fenomenalny **KARLOFF**
w potężnym filmie niesamowitym p. t.
„DZIWNY DOM”
oraz film polski p. t.
OSTATNIA ESKAPADA
w roli gł. Karolina Lubieńska, Józef Węgrzyn, Zbigniew Staniewicz.

WAŻNE DLA PAŃ!

Zawiadamiam Sz. Klientki, że

w **Salonie Fryzjerskim**

przy ulicy POMORSKIEJ 8, ceny zostały zniżone: ONDU-LACJA 70 GR., STRZYŻENIE 40 GR., MANICURE 40 GR.

Aby uwierzyć, trzeba przyjść i przekonać się. 25-4

Dr. med.
M. Feldman
powrócił.
AKUSZER-GINEKOLOG
Zawadzka 10. Tel. 155-77
przyjmuje 9—12 i od 3—6 po poł.

Dr.
H. Zelicki
chor. kobiece i akuszerja
PRZEPROWADZIŁ SIĘ na ul.
ŻEROMSKIEGO № 1
godziny przyjęć od 4—8, tel. 237-69.

Doktor
H. SZUMACHER
POWRÓCIŁ
Choroby skórne i weneryczne
PIOTRKOWSKA 56
tel. 148-62
od 1 i pół — 4, 6—9 wiecz, w niedzielę i święta od 10—1
Ceny lecznicowe.

DR. MED.
H. NADEL
POWRÓCIŁ.
CHOR. WEWNĘTRZNE.
Piotrkowska 17
tel. 168-86,
przyjmuje od 6—7 wiecz. 30-2

Doktor
Sołowiejczyk
POWRÓCIŁ
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Piotrkowska 99, tel. 144-92.
Przyjmuje od 8—8 30 rano, 4—6 i od 8—9 wieczór.

Dr. med. 2—30
H. Lubicz
POWRÓCIŁ
Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Cegielniana № 7
telefon 141-32
Przyjmuje od 8—10 12—2, 5—8 w niedzielę i święta od 9—11

Dr. 30—2
W. BALICKA
POWRÓCIŁA
ul. Piotrkowska 200
róg Pustej
Nr. tel. 194-03.
Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje wyłącznie kobiety i dzieci
od 1 do 3 i od 7 do 8-ej

PROSZEK z „KOGUTKIEM” (MIGRENO-NEVROSIN)
USUWA NAJUPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY
MIGRENE, NEURALGJE,
BÓLE ZĘBÓW,
GRYPE, PRZEZIĘBIENIA,
BÓLE ARTRETYCZNE,
STAWOWE, KOSTNE i t.p.
PROSZEK TE WYRABIAMY W POSTACI
TABLETEK.
ŻĄDANIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW
z „KOGUTKIEM”

DR. MED.
Niewiażski
Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe
POWRÓCIŁ
Andrzeja 5, telef. 159-40
przyjmuje od 8—11 rano i od 5—9 w w niedzielę i święta od 9—1.

Dr. MED.
Dr. Dorota LEWY
CHOROBY PŁUC (Roentgen)
Piotrkowska 124
przyjmuje od 5—7.

DR. MED.
L. BERMAN
SPECJALISTA CHOROBY WENERYCZNYCH, SKÓRNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH.
Cegielniana 15, TELEF. 14907.
Przyjmuje od 8—11 rano i od 4—8 wiecz., w niedzielę i święta od 9—1 po poł. 30-2

DR. MED.
M. TAUBENHAUS
CHOR. KOBIECE I AKUSZERJA
Zgierska 11,
tel. 246-09.
Przyjmuje od 4—8 w. 30-2

DR. MED.
L. NITECKI
SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH
NAWROT 32, Tel. 213-18
przyjmuje do 9 rano i od 4—8 wieczór, w niedzielę i święta od 9—12

Złoto BIŻUTERIE, SREBRO
kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Zakład Jubilerski **L. FIJAŁKO,** PIOTRKOWSKA 7.

Dr. MED.
Al. Kopciowski
powrócił,
CHOROBY WEWNĘTRZNE
Gdańska 37
Tel. 232-55, przyjmuje 7—8 wieczór.

Dr. Jan Dobrowolski
POWRÓCIŁ
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
godziny przyjęć: 1—2, 7—8
Nawrot № 2
Tel. 118-04

Rozmaite
ZGUBIONO wieczne czarne pióro pamiątkowe w poniedziałek wieczorem między ulicą Konstantynowską a Magistratem. Łaskawego znalazcę proszę o odniesienie za wynagrodzeniem Pa-bianice, Warszawska 30, sklep kolonialny.

ZDJĘCIA DO MATRYKUL i paszportów 6 szt 1 złoty, przyjmuje się również do wywoływania, kopjowania, retuszowania i powiększania wszelkie zdjęcia amatorskie. Fotograficzny Zakład L. Laks, ul. Żeromskiego 84, dojazd tramwajami Nr. Nr. 5, 6, 8, 9.

DROBNE ogłoszenia w „Republika” są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomości lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazynie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenia do „Republiki”

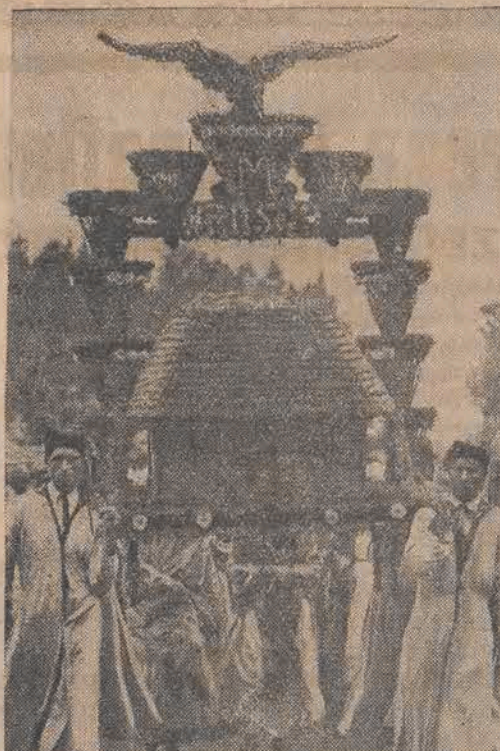
KUPIE wózek używany dziecienny — POTRZEBNA zdolna kelnerka natychmiast, ul. Główna 50, Piwiarnia.

Dożynki u Pana Prezydenta Rzplitej

Mac Donald — przyjaciel psów



Moment ogólnopolskiego święta dożynkowego w Spale, przedstawiający jeden z obrzędów, symbolizujących rok na wsi według dawnych zwyczajów, mianowicie wiązanie gospodarza przy żniwie.



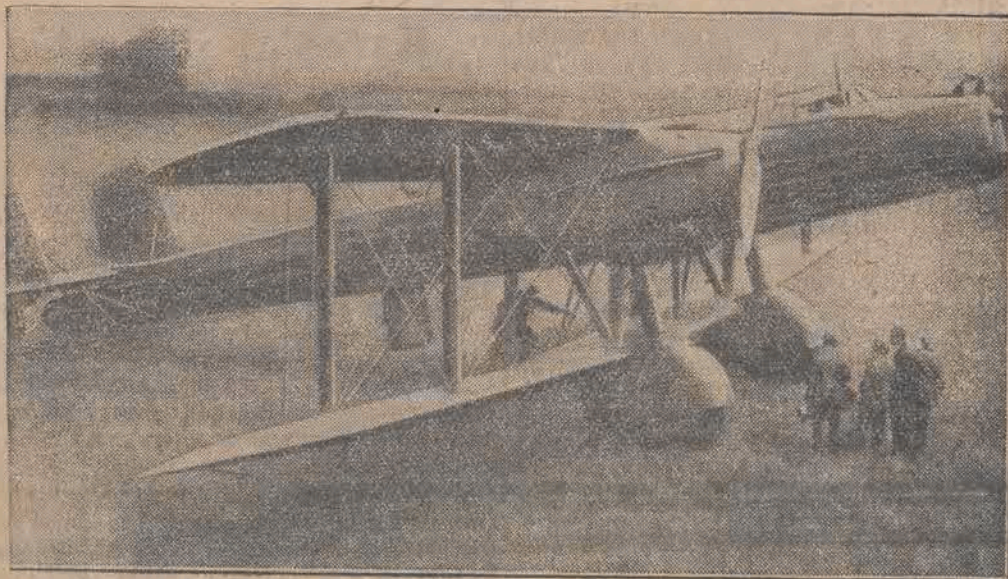
Delegacja wieńcowa z Krosna niesie dary żniwne Dostojnemu Gospodarzowi, Panu Prezydentowi Rzplitej.



Zdjęcie przedstawia angielskiego premiera Mac Donałda podczas wystawy psów w Londynie, na której premier oglądał najradsze okazy każdej rasy.

Nowe samoloty bombowe w Anglii

Manewry w Tokio



Angielskie ministerstwo wojny zamówiło 15 olbrzymich samolotów, przeznaczonych do rzucania bomb. Zdjęcie przedstawia model aparatu, o sile 525 koni, osiągającego szybkość 225 klm. na godzinę.



Przy czynnym współudziale ludności odbyły się w sierpniu wielkie manewry wojskowe w Tokio. Zdjęcie przedstawia oddział japończyków obok ustawionego na miasto karabinu maszynowego.

Codzienna nowelka „Expressu”

W kawalerskim pokoiku

Byłem w tych czasach skromnym urzędnikiem kolejowym i stałe pełniłem nocną służbę. Wychodziłem z domu już o godzinie trzeciej po południu.

Do piątej włożyłem się po mieście, wreszcie zjadłem obiad w pierwszej lepszej restauracji i następnie szedłem do pracy. Wracałem do domu stale około godziny trzeciej po północy.

Przyzwyczaiłem się do tego trybu życia dość szybko. Przyzwyczaiła się również do tego moja gospodyni, u której już od dłuższego czasu odnajmowałem kawalerski pokoik.

Niewiasta ta była osobą bardzo praktyczną. Wiedziałem doskonale, że jej synowie często noszą moje kołnierzyki, że jej córka gra na mojej gitarze, że wreszcie sama pani domu korzysta z mojej biblioteki, ale nigdy nie robiłem z tego kwestji. Poprosut nie oplacało się.

Zdarzało się przecież często, że byłem winien gospodyni większą sumę. Gdybym więc nie pozwalał jej korzystać z moich rzeczy, z pewnością nie chciałaby mnie trzymać w mieszkaniu.

Pewnego dnia, gdy jak zwykle o godzinie trzeciej, wyszedłem z domu, natknąłem się na ulicy na młodszą, bardzo przystojną niewiastę, dźwigającą pod pachą kilka książek. Widocznie zdążyła do biblioteki.

Gdy spojrzałem na nią, zarumieniła się po uszy i spuściła skromnie oczy.

Spodobała mi się. Już dawno żadna niewiasta nie wywarła na mnie takiego wrażenia. Niestety, nie miałem tego dnia

czasu. Nie próbowałem więc zawrzeć z nią znajomości.

Nazajutrz znów ją spotkałem o tej samej porze, gdy wychodziłem z domu.

Podobnie, jak poprzedniego dnia, niosła kilka książek. Tym razem, gdy spojrzałem na nią, uśmiechnęła się do mnie.

Trzeciego dnia ukloniłem się. Odpowiedziała mi na ukłon. I z tego względu czwartego dnia zdobyłem się na odwagę i podszedłem do niej.

Rozmawialiśmy dość długo.

Okazało się, że niewiasta codziennie o tej porze udaje się do biblioteki i zmienia książki. Czyta bardzo wiele, bo ma dużo wolnego czasu. Maż jej prowadził jakieś interesy, które go zmuszały do ciągłych podróży. Była więc sama, nudziła się i dlatego tak pochłaniała książki.

Od tego dnia rozmawialiśmy codziennie. Spotykałem ją prawie zawsze w tem samym miejscu, w pobliżu domu, w którym mieszkaliśmy. Niejednokrotnie chciałem zająć z nią razem do biblioteki. Twierdziłem, że jej pomogę wybrać książki. Ale ona nie chciała o tem słyszeć. Bała się, że nas ktoś razem zobaczy.

Prowadziła więc mnie na jakąś wąską, odludną uliczkę i tam przechadzaliśmy się nieraz bardzo długo, rozmawiając o najrozmaitszych rzeczach.

Trwało to kilka tygodni.

Postanowiłem wreszcie przypuścić szturm do jej serca.

— Droga Elizo — powiedziałem — rozumiem doskonale, że nie może mnie pani zaprosić do siebie, ani też pokazać się ze mną w żadnym lokalu. Boł się pani plotek. To jest zupełnie słuszne. Ale przecież mogłaby pani mnie odwiedzić. Mieszkam zupełnie sam, w kawalerskim pokoiku i tam nikt nam nie przeszkodzi. Będziemy mogli rozmawiać tak długo, jak będziemy chcieli.

Ale Eliza stanowczo odrzuciła tę pro pozycję.

Powiedziała mi groźnie, że gdy jeszcze raz wspomnę o moim pokoiku, to wogóle przestanie się ze mną spotykać.

Nazajutrz znów ujrzałem ją o tej samej porze. Tym razem postanowiłem ją odprowadzić do samej biblioteki.

— Ale tylko do drzwi — powiedziała kategorycznie. — Nie chcę, by pan wszedł razem ze mną.

Musiąłem się na to zgodzić.

Jakież mnie ogarnęło zdumienie, gdy zaprowadziła mnie do domu, w którym już od tak dawna zamieszkiwałem. To było dla mnie wprost niezrozumiałe. — Znałem przecież wszystkich lokatorów i wszystkie sklepy. Wypożyczalni książek w tym domu nie było.

Weszliśmy na schody. Przed drzwiami mego pokoiku stanąłem, jak wryty.

Ujrzałem bowiem czarną tabliczkę z następującym napisem:

Wypożyczalnia książek. Otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny czwartej do szóstej po południu.

Eliza podała mi szybko rękę i zniknęła za drzwiami mego pokoiku.

Teraz już wszystko było dla mnie jasne. Moja gospodyni znalazła dodatkowy dochód. Korzystając z mego bogatego księgozbioru, urządziła wypoży-

czalnie. Tego mi jeszcze brakowało!

Otworzyłem szybko drzwi.

Gospodyni siedziała przy biurku i zapisywała coś w grubej księdze handlowej. Szafa z książkami oczywiście była otwarta. Gdy gospodyni mnie ujrzała, wydała z siebie lekki okrzyk.

Eliza, która na szczęście w tym czasie była jedyną jej klientką, zbladła na mój widok i cofnęła się w kierunku drzwi.

— To jest niesłychane — krzyknąłem w stronę gospodyni. — Pani pożyczyła moje książki! Mój kawalerski pokój zamienił się w bibliotekę! Co to wszystko ma znaczyć!

— Niestety! — zawołała Eliza cieniutkim głosem — rumieniąc się po uszy, — ja już od miesiąca codziennie przychodzę do pańskiego mieszkania... Co za kompromitacja!

Moja gospodyni nie odpowiedziała ani słowa. Zatrzasnęła szafę z książkami, porwała swą księgę handlową i szybko wyniosła się do swego mieszkania.

Lecz Eliza, na szczęście, została. W pierwszej chwili wprawdzie również chciała uciec, ale wytłumaczyłem jej, że jeśli od miesiąca codziennie tu przychodzi, to może jeszcze trochę pozostać.

Zwolniłem się telefonicznie z pracy, twierdząc, że jestem chory.

Eliza pozostała u mnie do rana.

A gdy ją wyprowadzałem z mego pokójku, na drzwiach już wisiała inna tabliczka:

— Z powodu remontu, biblioteka zamknięta.

Tłum. D.